

# misyjne drogi



LIPIEC-  
-WRZESIEŃ  
ROK 1/1983

3

POZNAŃ



**Kamerun  
— Afryka  
w miniaturze**

**Stulecie  
Kościoła  
w Kamerunie**

**Jan Paweł II  
w Ameryce  
Środkowej**

<b>Kamerun — jest nam bliski w szczególny sposób . . . . .</b>	1
O. Wolfgang Hoffmann SJ	
<b>Kamerun — Afryka w miniaturze . . . . .</b>	2
O. Antoni Kurek OMI	
<b>Kamerun wczoraj i dziś . . . . .</b>	7
O. Marek Czyżycki OMI	
<b>Stulecie Kościoła w Kamerunie . . . . .</b>	14
Ewa Bogucka	
<b>Rodzimy charakter Kościoła północno-kameruńskiego . . . . .</b>	21
O. Adam Rolek OMI	
<b>Rola katechety w działalności misyjnej w Afryce . . . . .</b>	24
O. Jan Gerłowski OMI	
<b>Niedziela w Bibemi . . . . .</b>	26
O. Walenty Zapłata OMI	
<b>Brat Stanisław . . . . .</b>	28
O. Alfons Kupka OMI	
<b>Sanktuarium Czarnej Madonny w Figuil . . . . .</b>	30
S.M. Stella Kuś S.N.M.P.	
<b>Apostolstwo misyjne Sióstr Służebniczek Śląskich w Kamerunie . . . . .</b>	33
O. Leonard Głowacki OMI	
<b>Moc jedności . . . . .</b>	37
O. Paweł Latusek OMI	
<b>Z dziennika misjonarza . . . . .</b>	39
<b>Listy misjonarzy . . . . .</b>	48
<b>Wiadomości misyjne . . . . .</b>	52
Kazimierz Lubowicki OMI	
<b>Jan Paweł II w Ameryce Środkowej . . . . .</b>	56
<b>Modlimy się za misje . . . . .</b>	62



*Z nadzieją i radością  
witamy Cię na polskiej ziemi  
Następco Apostoła Piotra,  
niestrudzony i wiarygodny  
Świadku Ewangelii  
na misyjnych drogach świata!*

*Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej*

**Okladka I.**

Grupa polskich misjonarzy oblatów M.N. w Kamerunie (1979 r.)

**Okladka II.**

Przybycie Ojca Św. Jana Pawła II do Gniezna (3 VI 1979r.)

**Okladka IV.**

Afryka — to kontynent przyszłości.

## Kamerun — jest nam bliski w szczególny sposób

Trzeci kolejny numer „Misyjnych Dróg” poświęcamy w głównej części Kamerunowi. Dlaczego? Spośród wszystkich krajów Afryki właśnie Kamerun jest nam bliski w szczególny sposób.

- Pierwszy impuls do rozpoczęcia katolickich misji w Kamerunie dała w 1882 r. polska wyprawa naukowa pod kierownictwem Stefana Szolca-Rogozińskiego.
- Od 1946 r. Misjonarze Oblaci M.N. podjęli swą pionierską działalność misyjną w Północnym Kamerunie — w kraju, który dotąd uchodził za wyłączne dziedzictwo islamu.
- W 1970 r. do tej pracy włączali się polscy oblaci M.N. W historii polskiej Prowincji jest to pierwsze na taką skalę zespołowe przedsięwzięcie misyjne. Zdynamizowało ono nie tylko samą Prowincję, ale również włączyło tysiące naszych

Przyjaciół w troskę o sprawę misyjną. Powstała polska delegatura misyjna Figuil w Północnym Kamerunie. Ona w 1974 r. dała początek pierwszej misyjnej fundacji Sióstr Służebniczek Śląskich N.M.P.

- Aktualnie w Kamerunie pracuje 46 polskich misjonarzy diecezjalnych i zakonnych — a do wyjazdu przygotowują się następni.
- Kamerun obdarzył nas i nadal obdarza ogromnym bogactwem doświadczenia w pracy misyjnej.

Właśnie dlatego, po przeszło dwunastu latach naszej działalności w Kamerunie, pragniemy się podzielić choć częścią doświadczeń, jakie niesie praca misyjna w tym kraju, który w pewnym sensie jest miniaturą Afryki i który stał się nam bliski w szczególny sposób.



# Kamerun — Afryka w miniaturze

Dla afrykańskiego kraju jest może dobrym znakiem, jeśli się o nim nie mówi za często.

Nie znaczy to wcale, że w Kamerunie panuje spokój i kraj cechuje monotonia. Przeciwnie. Można powiedzieć, że Kamerun odzwierciedla jakby w miniaturze ludność, historię, cechy geograficzne całego kontynentu afrykańskiego. Tam znajdują się góry, urodzajne pola, skaliste pustkowia, busz stepowy, dziewicze lasy i wybrzeże morskie. Żyją tu szczepy Bantu, Pigmeje, plemiona pokrewne Arabom, bardzo prymitywne grupy i różnobarwna mieszanka ludności miejskiej.

Jeżeli w kwietniu 1976 r. jeszcze ponad 70% ludności kraju liczącego wówczas, 7,6 miliona mieszkańców żyło na wsi, to przyjmuje się, że w ciągu 10 lat, na skutek „galopującej” urbanizacji, połowa ludności zamieszka w miastach. Różnorodność języków, zwyczajów i obrzędów doprowadza misjonarza w parafii miejskiej niemal do zwątpienia. W jaki sposób ma tu zbudować wspólnotę? Jak ma znaleźć odpowiednią formę ukształtowania nabożeństw i rozwijania braterskiego współżycia na co dzień? Podział parafii miejskich na mniejsze, bardziej zwarte grupy sąsiedzkie staje się tu po prostu koniecznością.

## Oaza spokoju?

Również z punktu widzenia historycznego Kamerun dzielił losy afrykańskich krajów, z których wiele zostało koloniami. Kamerun dostał się pod protektorat niemiecki, a zaraz po pierwszej wojnie światowej zadania „opiekuńcze” przejęły dwa europejskie mocarstwa — Francja i Anglia, i podzieliły między sobą obszar dzisiejszego Kamerunu. Dwujęzyczność, obok wielu języków szczepowych, stanowi więc szczególną cechę tego kraju. To, że nie doszło tutaj do żadnej wojny domowej, że również dzielny szczep Bamileków włącza się coraz bardziej czynnie w budowę kraju, należy przypisać — nie na ostatnim miejscu — sprężystemu kierownictwu dotychczasowego prezydenta Ahidjo. Często jest trudno, przy zajęciach w odległych terenach, wydobyć pełną prawdę. W porównaniu z sąsiednimi krajami — Nigerią, Czadem, Republiką Środkowo-Afrykańską i Gwineą Równikową, Kamerun jest jednak oazą stabilności i pokoju. Również pod względem gospodarczym Kamerun doszedł do pewnego, skromnego dobrobytu. Wprawdzie walka o sprawiedliwe ceny kakao i kawy trwa nadal a wzrost ceny ropy naftowej ostro dotknął Kamerun, podobnie jak większość krajów afrykańskich, lecz to może się zmienić. Kamerun sam odkrył złoża ropy. Posiada też boksyty, bogactwo lasów, a nawet nieco złota i diamentów. Przyszłość Kamerunu nie przedstawia się więc tak ponuro, jak innych afrykańskich państw.

## Jedna trzecia mieszkańców to chrześcijanie

Również na polu religijnym Kamerun, to Afryka w miniaturze. Jak na całym kontynencie, każdy Kameruńczyk należy do jednej z trzech wielkich wspólnot religijnych: jest wyznawcą tradycyjnych religii plemiennych, muzułmaninem albo chrześcijaninem. Oczywiście dane statystyczne

różnią się znacznie. Jesienią 1976 r. pewne pismo misyjne mówiło o 50% animistów, 30% chrześcijan i 20% muzułmanów. Statystyka z października 1977 r. podaje 40–46% zwolenników tradycyjnych religii afrykańskich, 25% katolików, 14% protestantów i 15–20% muzułmanów. Natomiast według innych danych żyje w Kamerunie 2,5 mln. chrześcijan, z czego ponad 1,5 mln. katolików. Wg Pańskiego Rocznika z 1980 r. na 7,85 mln. mieszkańców





---

## **Chcesz przeczytać więcej?**

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelnicy.